

Mafia reprivatyzacyjna musi znaleźć się w więzieniu

6 czerwca 2020



Jan Śpiewak – warszawski działacz społeczny – o ułaskawieniu go przez prezydenta Andrzeja Dudę. Rozmówca Krzysztofa Skowrońskiego przypomina sprawę, za którą sąd go skazał. Przypominamy całą sprawę. Wedle Sądu Okręgowego w Warszawie Śpiewak był zniesławienia Bogumiły Górnikowskiej-Ćwiąkałskiej (córkę byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ćwiąkałskiego). Według wyroku zobowiązany był do zapłacenia grzywny w wysokości pięciu tysięcy złotych i nawiązki w wysokości dziesięciu tysięcy. Górniowska-Ćwiąkałska będąc kuratorem 118-latka w procesie reprivatyzacji kamienicy przy ulicy Joteyki 13 (warszawska Ochota) brała udział w aferze reprivatyzacyjnej. Podczas tego procesu przejęła we władanie pół wspomnianej kamienicy. Sąd uznał to za zniesławienie. Nasz gość zawsze twierdził, że to wyrok polityczny.